

Sygn. akt. IV Ka 654/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2016 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dorota Nowińska (spr.)

Sędziowie SSO Grzegorz Szepelak

SSR del. do SO Marta Minkisiewicz-Kasprzak

Protokolant Marzena Lewandowska

przy udziale Andrzeja Roli Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2016 r. sprawy

B. S.

syna S. i L., urodzonego (...) w O. k/C.

R. W.

syna B. i Z., urodzonego (...) w O.

oskarżonych o przestępstwo z art. 155 kk w zb. z art. 220§2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Oławie

z dnia 11 marca 2016 roku sygn. akt II K 279/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) z opisu czynów przypisanych oskarżonym eliminuje końcowy fragment od słów: „i w następstwie tego zaniedbania...” do słów: „klatki piersiowej i brzucha”,

b) z kwalifikacji prawnej przypisanych oskarżonym czynów eliminuje art. 155 k.k. i czyny te kwalifikuje z art. 220 § 2 k.k. przyjmując tenże przepis za podstawę wymienionych kar grzywnien;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonych B. S. i R. W. na rzecz oskarżycielki posiłkowej E. G. solidarnie kwotę 1035 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, zwalniając ich od ponoszenia opłat.

UZASADNIENIE

I. B. S. został oskarżony o to, że w dniu 8 listopada 2011 roku w J., jako pracodawca - właściciel firmy Z., zgodnie z art. 207 § 1 i § 2 Kodeksu pracy będąc odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy nie dopełnił wynikającego stąd obowiązku, a to:

- nie wydał instrukcji bhp określającej bezpieczne procedury podczas procesu piaskowania, z uwzględnieniem wykonywania prac związanych z zagrożeniami wypadkowymi podczas piaskowania, dźwigania, przenoszenia i przemieszczania dużych elementów konstrukcyjnych;
- nie zastosował w pomieszczeniu piaskowni odpowiednich rozwiązań technicznych i organizacyjnych zmierzających do wyeliminowania ręcznych prac transportowych;
- nie wprowadził w pomieszczeniu piaskowni, gdzie zatrudniona jest tylko jedna osoba a w sytuacjach awaryjnych mogą wystąpić zagrożenia dla zdrowia i życia pracownika - obowiązku meldowania się tej osoby w ustalony sposób w oznaczonych porach;
- nie poinformował K. G., dodatkowo zatrudnionego na stanowisku operatora piaskarni, o istniejących zagrożeniach, które wiązały się z wykonywaniem tej pracy, w tym z procedurą ręcznego przemieszczania zespołów mała i dużo gabarytowych oraz zasadach ochrony przed zagrożeniami;
- dopuszczał go od października 2009 r. do dodatkowej pracy na stanowisku operatora piaskarni, bez wymaganego na tym stanowisku przeszkolenia z zakresu bhp i instruktażu stanowiskowego oraz bez wymaganego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na tym stanowisku, czym nieumyślnie naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, i w następstwie tego zaniedbania K. G., wykonując pracę w pomieszczeniu piaskowni związaną z przygotowaniem do piaskowania dużego dwuteownika (...) 330, o masie 507 kg, znajdującego się na wózku transportowym, podczas próby ręcznego obrócenia go, w wyniku jego zsunęcia się z wózka, został nim przygnieciony, co skutkowało nagłą i gwałtowną jego śmiercią przez uduszenie unieruchomieniem klatki piersiowej i brzucha, **tj. o czyn z art. 155 k.k. w zb. z art. 220 § 2 k.k.;**

II. R. W. został oskarżony o to, że w dniu 8 listopada 2011 roku w J., jako mistrz produkcji w firmie Z., zgodnie z art. 212 Kodeksu pracy, będąc odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy nie dopełnił wynikającego stąd obowiązku zlecając K. G. wykonanie prac na stanowisku operatora piaskarni, nie mającego wymaganego szkolenia wstępnego i okresowego z zakresu bhp na tym stanowisku, wymaganego badania lekarskiego potwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na tym stanowisku, nie zapoznając go z czynnikami środowiska pracy, ryzykiem zawodowym związanym z wykonywaną pracą piaskarza, sposobami ochrony przed zagrożeniami i metodami bezpiecznego wykonywania pracy, w tym związanych z ręcznymi pracami transportowymi przedmiotów o dużej masie na tym stanowisku, czym nieumyślnie naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, i w następstwie tego zaniedbania K. G., wykonując pracę związaną z przygotowaniem do piaskowania dużego dwuteownika (...) 330, o masie 507 kg, znajdującego się na wózku transportowym, podczas próby ręcznego obrócenia go, w wyniku jego zsunęcia się z wózka, został nim przygnieciony, co skutkowało nagłą i gwałtowną jego śmiercią przez uduszenie unieruchomieniem klatki piersiowej i brzucha, **tj. o czyn z art. 155 k.k. w zb. z art. 220 § 2 k.k.**

Sąd Rejonowy w Oławie wyrokiem z dnia 11 marca 2016 r., sygn. akt II K 279/12:

I. uznał oskarżonego **B. S.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, to jest przestępstwa z art. 155 k.k. w zb. z art. 220 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 155 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i w zw. z art. 37a k.k. wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych;

II. uznał oskarżonego **R. W.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, to jest przestępstwa z art. 155 k.k. w zb. z art. 220 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 155 k.k. w zw. z art. 11

§ 3 k.k. i w zw. 37a k.k. wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych;

III. na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł od oskarżonych B. S. i R. W. nawiązkę na rzecz E. G. w kwocie po 3000 złotych;

IV. zasądził od oskarżonych B. S. i R. W. na rzecz oskarżycielki posiłkowej E. G. kwotę 3000 złotych tytułem ustanowienia pełnomocnika;

V. zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe: od B. S. w kwocie 6388,43 złotych, od R. W. w kwocie 6188,43 złotych.

Wyrok zaskarżyli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego B. S.. P. S. zaskarżył wyrok w całości zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 155 k.k., która miała wpływ na treść wydanego orzeczenia, poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób oczywisty i wprost wynika, iż brak jest związku przyczynowego między zachowaniem oskarżonego B. S. a skonkretyzowanym skutkiem w postaci śmierci K. G., a nadto iż oskarżony nie miał obiektywnych możliwości przewidzenia zaistniałego w dniu zdarzenia skutku w postaci śmierci K. G..

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynu zarzucanego oskarżonemu przestępstwa określonego w przepisie art. 155 k.k. i w konsekwencji zmianę w zakresie orzeczenia o karze poprzez warunkowe umorzenie postępowania wobec B. S..

Obrońca oskarżonego B. S. adw. E. P. zaskarżyła wyrok w całości zarzucając:

1. obrazę prawa materialnego, a to art. 155 k.k. przez jego bezpodstawne zastosowanie wobec oskarżonego B. S. i przyjęcie istnienia związku przyczynowego między zachowaniem oskarżonego jako pracodawcy wobec pracownika K. G. a skutkiem w postaci zgonu pracownika,

2. obrazę prawa materialnego, a to art. 220 k.k. przez niewłaściwe zastosowanie wobec oskarżonego B. S. i przyjęcie, że oskarżony jako pracodawca naruszył zasady postępowania w sposób wskazany w części wstępnej wyroku, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika bezspornie, że oskarżony B. S. nie dopuścił się tak zawnionego postępowania,

3. mającą wpływ na treść wydanego wyroku obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez przekroczenie przez Sąd zasady obiektywizmu i granic swobodnej oceny dowodów poprzez:

a) ustalenie winy i sprawstwa oskarżonego B. S., nie rozstrzygnięcie na jego korzyść wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym w zakresie zarzuczonych mu czynów i niewłaściwego postępowania oskarżonego jako pracodawcy, zatrudniającego innych pracowników odpowiedzialnych w zakładzie pracy za bezpieczeństwo i higienę pracy,

b) przyjęcie, że pracownikowi K. G. nie można postawić zarzutu przyczynienia się do zaistniałego wypadku, mimo naruszenia przez niego obowiązków pracowniczych, mimo przekroczenia tych obowiązków poprzez samowolne przemieszczanie dwuteowników o wadze przewyższającej normę wagową przewidzianą dla pracownika, poprzez zaniechanie i niewykonywanie poleceń przełożonego, które doprowadziło do jego zgonu, mimo prawidłowego ustalenia w opinii biegłego sądowego, że pokrzywdzony co najmniej naruszył przepis art. 210 i 211 k.p. i nieprawidłowe przyjęcie przez Sąd, że pokrzywdzony nie przyczynił się do wypadku, jakiemu uległ, co miało wpływ na treść wydanego wyroku,

c) obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 i 410 k.p.k. wyrażającą się w dowolnej a nie swobodnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonanej na niekorzyść oskarżonego skutkującej dokonaniem błędnych ustaleń

faktycznych polegających na przyjęciu przez Sąd, że K. G. nie można postawić zarzutu przyczynienia się do zaistniałego wypadku, pomimo iż zeznania świadków, wyjaśnienia oskarżonych a w szczególności wnioski wynikające z opinii biegłego A. S. oraz biegłych K. M. oraz W. T. są odmienne i wskazują na znaczne przyczynienie się pokrzywdzonego do powstania wypadku przy pracy, któremu uległ pokrzywdzony,

d) naruszenie powyżej wskazanych zasad orzekania, polegające na przyjęciu przez Sąd, że oskarżony B. S. zawinił wobec: dopuszczenia od października 2009 r. do dodatkowej pracy na stanowisku operatora piaskarki, bez wymaganego na tym stanowisku przeszkolenia z zakresu bhp i instruktażu stanowiskowego oraz bez wymaganego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na tym stanowisku, czym nieumyślnie naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i w następstwie tego zaniedbania K. G. wykonując pracę w pomieszczeniu piaskowni związaną z przygotowaniem do piaskowania dużego dwuteownika (...) o masie 507 kg znajdującego się na wózku transportowym, podczas próby ręcznego obrócenia go, w wyniku jego zsunięcia się z wózka, został nim przygnieciony, co skutkowało nagłą i gwałtowną śmiercią - za którą na zasadzie art. 155 k.k. odpowiedzialny jest oskarżony B. S., podczas gdy wszystkie dowody zebrane w sprawie wskazują, że powodem nagłej śmierci K. G. było jego niewłaściwe postępowanie dotyczące próby ręcznego obrócenia dwuteownika o znacznej wadze, który przygniótł pokrzywdzonego, na co zachowanie oskarżonego nie miało żadnego wpływu. Zatem do zdarzenia doszło podczas wykonywania przez K. G. czynności piaskowania, podczas gdy z nieznanymi powodów wbrew zasadom bhp a w szczególności wbrew zaleceniom i pouczeniom przez pracodawcę i mistrza R. W. dokonał próby samowolnego przemieszczenia belki dwuteownika, w wyniku czego doszło do nieszczęśliwego wypadku, co także potwierdza biegły A. S. w swojej opinii z 10.02.2010 r. (do wypadku nie doszło podczas piaskowania belek będących na wózku transportowym, str. 6 opinii),

e) naruszenie powyżej wskazanych zasad przez przyjęcie, że oskarżony nie wydał instrukcji bhp określającej bezpieczne procedury podczas piaskowania, z uwzględnieniem wykonywanych prac związanych z zagrożeniami wypadkowymi podczas piaskowania, dźwigania, przenoszenia i przemieszczania dużych elementów konstrukcyjnych, podczas gdy postępowanie dowodowe i zeznania świadków a także wyjaśnienia oskarżonych potwierdzają wydanie takich instrukcji,

f) naruszenie powyżej wskazanych zasad przez przyjęcie, że oskarżony B. S. nie zastosował w pomieszczeniu piaskowni odpowiednich rozwiązań technicznych i organizacyjnych zmierzających do wyeliminowania ręcznych prac transportowych, podczas gdy postępowanie dowodowe w sprawie wykazało, że oskarżony B. S. jako pracodawca stosuje odpowiednie rozwiązania techniczne w całym zakładzie, w tym także w pomieszczeniach piaskowni,

g) naruszenie powyżej wskazanych zasad przez przyjęcie, że oskarżony B. S. nie wprowadził w pomieszczeniach piaskowni, gdzie zatrudniona jest tylko jedna osoba, a w sytuacjach awaryjnych mogą wystąpić zagrożenia dla zdrowia i życia pracownika - obowiązku meldowania tej osoby w ustalony sposób w oznaczonych porach, podczas gdy postępowanie dowodowe wykazuje, że oskarżony wprowadził taki obowiązek,

h) naruszenie powyższych zasad poprzez przyjęcie, że oskarżony B. S. nie poinformował K. G., dodatkowo zatrudnionego na stanowisku operatora piaskarki, o istniejących zagrożeniach, które wiązały się z wykonywaniem tej pracy, w tym procedurą ręcznego przemieszczania zespołów małego i dużego gabarytów oraz zasady ochrony przed zagrożeniami, podczas gdy pokrzywdzony nie tylko otrzymał od swojego pracodawcy informacje na ten temat, lecz przeszedł szkolenie związane zarówno w zakresie pracy na stanowisku operatora piaskarki, przeszedł szkolenie z zakresu bhp dotyczące istniejących zagrożeń na stanowisku pracy monterów samochodowego i monterów, które obejmuje także informacje i szkolenie w zakresie procedury ręcznego przemieszczania zespołów małego i dużego gabarytów oraz zasad ochrony przed zagrożeniami, a dodatkowo każdego dnia przed rozpoczęciem pracy był informowany i pouczany zarówno przez pracodawcę jak i przez mistrza produkcji R. W. o zagrożeniach związanych z wykonywaniem pracy w zakładzie o specyficznej produkcji.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstwa opisanego w art. 155 k.k., a także o uniewinnienie oskarżonego od zarzutu

popelnienia przestępstwa opisanego w art. 220 k.k., ewentualnie o wyeliminowanie z opisu czynu zarzucanego oskarżonemu w zakresie przestępstwa opisanego w art. 220 k.k. zarzutów opisanych jako 1, 2, 3 i 4 i częściowo zapisu pkt 5, w zakresie wskazanym powyżej i warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonego B. S., ewentualnie uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego R. W. zaskarżyła wyrok w całości zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, mianowicie art. 155 k.k. poprzez bezpodstawne jego zastosowanie w stosunku do oskarżonego R. W., podczas gdy z prawidłowo zebranego w tym zakresie materiału dowodowego nie można wyciągnąć wniosku polegającego na przyjęciu, iż między zachowaniem oskarżonego R. W. a śmiercią K. G. zachodzi związek przyczynowy, a już na pewno nie można przyjąć, aby oskarżony R. W. mógł przewidzieć wystąpienie skutku w postaci śmierci K. G., albowiem nie miał on obiektywnych możliwości przewidzenia zaistniałego zdarzenia i jego skutków;

2. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 212 k.p., poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że oskarżony R. W., jako osoba kierująca pracownikami ponosi odpowiedzialność za brak przez K. G. szkoleń w zakresie stanowiska piaskarza, wymaganego badania lekarskiego oraz brak zapoznania z czynnikami środowiska pracy, ryzykiem zawodowym związanym z pracą piaskarza, sposobami ochrony przed zagrożeniami i metodami bezpiecznego wykonywania pracy, w tym związanymi: z ręcznymi pracami transportowymi przedmiotów o dużej masie na tym stanowisku, pomimo iż R. W. zorganizował, przygotował i prowadził pracę w sposób zabezpieczający przed wypadkami przy pracy i jako osoba kierująca pracownikami był odpowiedzialny za bezpieczeństwo podwładnych jedynie w takim zakresie, w jakim zgodnie ze swoją najlepszą wiedzą i doświadczeniem był im w stanie je zapewnić;

3. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj.:

a) art. 7 k.p.k. oraz 410 k.p.k. wyrażającą się w dowolnej, a nie swobodnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonanej na niekorzyść oskarżonego R. W., skutkującej poczynieniem błędnych ustaleń faktycznych co do winy i sprawstwa oskarżonego w odniesieniu do zarzucanego mu czynu z art. 220 § 2 k.k. oraz co do okoliczności:

- iż, z ustaleń Sądu wynika, że do zakresu obowiązków oskarżonego, jako osoby kierującej pracownikami, której podlegał K. G., należało organizowanie, przygotowanie i prowadzenie prac uwzględniając zabezpieczenie pracowników przed wypadkami przy pracy oraz egzekwowanie przestrzegania przez pracowników przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, podczas gdy z karty obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności R. W. zatrudnionego w (...) B. S. nie wynika, aby do zakresu obowiązków oskarżonego należało prowadzenie prac uwzględniających zabezpieczenie pracowników przed wypadkami przy pracy, lecz jedynie dbanie o bezpieczny i higieniczny stan pomieszczeń i wyposażenia technicznego, z których to obowiązków oskarżony wywiązał się;

- że, zdaniem Sądu oskarżony z racji pełnionej funkcji był zobowiązany do stałego czuwania nad tym, aby praca podległego mu K. G. odbywała się w warunkach zgodnych z przepisami i zasadami bhp oraz przebiegała z poszanowaniem przepisów i zasad i w tym zakresie Sąd upatruje zawinienie oskarżonego polegające na zleceniu pokrzywdzonemu pracy na stanowisku operatora piaskarni, pomimo iż nie posiadał on szkolenia w tym zakresie i wymaganego badania lekarskiego oraz nie został zapoznany z czynnikami środowiska pracy, ryzykiem zawodowym związanym z pracą piaskarza, sposobami ochrony przed zagrożeniami i metodami bezpiecznego wykonywania pracy, w tym związanych z ręcznymi pracami transportowymi przedmiotów o dużej masie na tym stanowisku, pomimo iż oskarżony jako osoba organizująca prace podległym pracownikom był odpowiedzialny jedynie za bezpieczeństwo podwładnych w takim zakresie, w jakim zgodnie ze swoją najlepszą wiedzą i doświadczeniem był im w stanie je zapewnić i oskarżony z tych obowiązków się wywiązał m. in. przez to, że przekazał K. G. instruktaż, w jaki sposób ma wykonać zlecone zadanie oraz przekazał mu pouczenie w zakresie obracania dwuteowników i większych elementów a ponadto z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy a to z wyjaśnień oskarżonego S. wynika, że K. G. przeszedł konieczne szkolenia, lecz brak jedynie pisemnego potwierdzenia ich odbycia przez pokrzywdzonego, ponadto K. G. przeszedł szkolenie stanowiskowe na stanowisku monter, gdzie procedury ręcznego przemieszczania zespołów mało i dużo gabarytowych oraz zasady ochrony przed zagrożeniem są identyczne z tymi na

stanowisku piaskarza a w szczególności pomimo tego, że do zdarzenia doszło po zakończeniu czynności piaskowania, zatem zarzuty dotyczące naruszenia przez oskarżonego powyższych obowiązków są bezpodstawne, albowiem dotyczą czynności piaskowania, których w czasie wypadku pokrzywdzony nie wykonywał;

- polegających na przyjęciu przez Sąd, że do zdarzenia doszło w wyniku wykonywania przez K. G. czynności związanych z przygotowaniem do piaskowania, podczas gdy do zdarzenia doszło, gdy pokrzywdzony zakończył już czynności związane z piaskowaniem elementów, zdjął hełm oraz odzież ochronną i otworzył bramę piaskowni, co oznaczało, że zakończył już wyznaczone zadanie związane z piaskowaniem i z nieznanych przyczyn, wbrew zasadom bhp a w szczególności wbrew zaleceniom oskarżonego R. W. dokonał próby samowolnego przemieszczenia belki, w wyniku czego doszło do nieszczęśliwego wypadku, co także potwierdza biegły A. S. w swojej opinii wskazując na str. 6 opinii z dnia 10.02. (...), że do wypadku nie doszło podczas piaskowania belek będących na wózku transportowym;

b) art. 7 k.p.k. oraz 410 k.p.k. wyrażającą się w dowolnej, a nie swobodnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonanej na niekorzyść oskarżonego R. W., skutkującej poczynieniem błędnych ustaleń faktycznych, polegających na przejęciu przez Sąd, że K. G. nie można postawić zarzutu przyczynienia się do zaistniałego wypadku, pomimo iż zeznania świadków, wyjaśnienia oskarżonych a w szczególności wnioski wynikające z opinii biegłego A. S. oraz biegłych K. M. oraz W. T. są odmienne i wskazują na przyczynienie się pokrzywdzonego do zaistniałego zdarzenia.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacje obrońców oskarżonych okazały się częściowo zasadne i w wyniku ich rozpoznania doszło do zmiany zaskarżonego wyroku.

Ponieważ w przeważającej części argumenty podnoszone w apelacjach obrońców oskarżonych zająbiają się ze sobą, zostaną one omówione łącznie, zaś w tych fragmentach, w których odnoszą się do funkcji sprawowanej przez oskarżonych (pracodawca oraz mistrz produkcji), zostaną one omówione oddzielnie.

Argumenty zawarte we wszystkich apelacjach w zakresie związanym z wyczerpaniem przez oskarżonych dyspozycji art. 220 § 2 k.k. okazały się bezzasadne. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w tym zakresie, tj. co do zachowania penalizowanego przez dyspozycję art. 220 § 2 k.k., oraz naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie zasługuje na uwzględnienie.

Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku wykazała, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie, nie dopuszczając się istotnej, mogącej rzutować na treść wyroku obrazy przepisów postępowania, w szczególności zaś art. 4, 5 i 7 k.p.k. Ocena materiału dowodowego została dokonana przez Sąd Rejonowy z uwzględnieniem reguł zawartych w w/w przepisach, a więc jest bezstronna i nie narusza granic swobodnej oceny oraz jest zgodna z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a zwłaszcza nie zawiera błędów faktycznych i logicznych.

Sąd Rejonowy w sposób uporządkowany przedstawił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jakie fakty i na podstawie jakich dowodów uznał za udowodnione, a w tym dlaczego obdarzył wiarą poszczególne dowody. Ocena zarówno wyjaśnień oskarżonych jak i zeznań świadków, a także pozostałych dowodów poprzedzona została należywym ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia do prawdy. Stwierdzić przy tym należy, iż Sąd Rejonowy badał i uwzględniał tak okoliczności korzystne dla oskarżonych, jak i przemawiające na ich niekorzyść. Swoje stanowisko co do oceny poszczególnych dowodów (ich wiarygodności lub niewiarygodności) Sąd ten logicznie (z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego) uargumentował w uzasadnieniu.

Sąd Odwoławczy w pełni aprobuje dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów oraz oparte na niej - w zakresie wyczerpania przez oskarżonych znamion przestępstwa z art. 220 § 2 k.k. - ustalenia faktyczne.

W szczególności prawidłowo Sąd meriti ustalił, że **oskarżony B. S.** jako pracodawca zaniedbał obowiązki z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Zgodnie z art. 207 § 2 k.p. pracodawca jest obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki. W szczególności pracodawca jest obowiązany organizować pracę w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy i temu zadaniu oskarżony jako pracodawca nie sprostał.

Nie ulega wątpliwości, że oskarżony dopuścił pokrzywdzonego do pracy na stanowisku operatora piaskarni bez wymaganego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na tym stanowisku, ale także bez odbycia odpowiedniego szkolenia i instruktażu stanowiskowego oraz bez poinformowania go o istniejących zagrożeniach, które wiązały się z wykonywaniem pracy na tym stanowisku. Twierdzenie oskarżonego, iż pokrzywdzony takie szkolenie stanowiskowe przeszedł, a jedynie brak jest stosownej dokumentacji to potwierdzającej, Sąd Rejonowy trafnie uznał za nie polegające na prawdzie, a w konsekwencji za przyjętą przez oskarżonego linię obrony. Argumentacja skarżącego nie wytrzymuje krytyki. Na oskarżonym jako na pracodawcy ciąży obowiązek dokumentowania zdarzeń mających istotne znaczenie z punktu widzenia przepisów prawa pracy. Gdyby pokrzywdzony faktycznie przeszedł takie szkolenie, znalazłoby to odzwierciedlenie w karcie szkolenia, jak miało to miejsce w odniesieniu do S. T., który wykonywał obowiązki piaskarza i był zatrudniony na stanowisku operatora piaskarni.

Ponadto oskarżony nie respektował przepisów BHP obowiązujących przy pracach związanych z piaskowaniem dużych elementów konstrukcyjnych: nie wydał instrukcji BHP określającej bezpieczne procedury podczas procesu piaskowania, nie zastosował w pomieszczeniu piaskowni odpowiednich rozwiązań technicznych i organizacyjnych zmierzających do wyeliminowania ręcznych prac transportowych oraz nie wprowadził w pomieszczeniu piaskowni obowiązku meldowania się osoby.

Sąd Okręgowy podzielił w tym zakresie ustalenia i argumentację Sądu I instancji zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co czyni zbędnym jej powielanie, tym bardziej, że kwestionując w apelacji prawidłowość dokonanych ustaleń obrońca oskarżonego B. S. jedynie przeciwstawia im własne ustalenia nie wskazując żadnych konkretnych błędów w rozumowaniu, których miał się dopuścić Sąd Rejonowy i wad w ocenie konkretnych dowodów dokonanej przez Sąd I Instancji. Ogólnikowe twierdzenia skarżącego, iż postępowanie dowodowe wykazało, że oskarżony dopełnił obowiązki wymienione w zarzucie aktu oskarżenia (poza dopuszczeniem pokrzywdzonego do pracy bez wymaganego orzeczenia lekarskiego) pozostają gołosłowne i stoją w sprzeczności z wnioskami opinii biegłego z zakresu bhp, która nie została zakwestionowana. Argumentacja zawarta w uzasadnieniu apelacji nie wykazuje, że rozumowanie Sądu Rejonowego jest w tym zakresie nielogiczne i wadliwe.

Z powyższych względów zupełnie nietrafny jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, podniesiony przez obrońcę oskarżonego, bowiem tego rodzaju błąd wynikać musi bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu, jak to czyni obrońca oskarżonego w złożonym środku odwoławczym, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez Sąd Rejonowy błędu w ustaleniach faktycznych.

Nie można również przyjąć trafności argumentacji **obrońcy oskarżonego R. W.**, który wywodzi, iż oskarżony zorganizował, przygotował i prowadził prace w sposób zabezpieczający przed wypadkami przy pracy i jako osoba kierująca pracownikami był odpowiedzialny za bezpieczeństwo podwładnych jedynie w takim zakresie, w jakim zgodnie ze swoją najlepszą wiedzą i doświadczeniem był im w stanie je zapewnić, co jego zdaniem zwalnia oskarżonego od odpowiedzialności.

Choć bez wątplenia osobą bezpośrednio odpowiedzialną za stan BHP podczas wykonywanych prac w zakładzie Z. był właściciel i pracodawca pokrzywdzonego – oskarżony B. S. - który nie wywiązał się z ciążących na nim obowiązków, to jednak osobą odpowiedzialną za przestrzeganie przepisów BHP w dniu 8 listopada 2011 r., kiedy doszło do wypadku, był również oskarżony R. W. – jako mistrz produkcji w zakładzie „(...)”. Pracownik, któremu powierzono kierowanie pracą innych, z samej istoty sprawowanej funkcji jest zobowiązany do stałego czuwania nad tym, aby praca podległych mu pracowników przebiegała zgodnie z przepisami lub zasadami BHP.

Zgodnie z art. 212 k.p. osoba kierująca pracownikami jest obowiązana:

- 1) organizować stanowiska pracy zgodnie z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy;
- 2) dbać o sprawność środków ochrony indywidualnej oraz ich stosowanie zgodnie z przeznaczeniem;
- 3) organizować, przygotowywać i prowadzić prace, uwzględniając zabezpieczenie pracowników przed wypadkami przy pracy, chorobami zawodowymi i innymi chorobami związanymi z warunkami środowiska pracy;
- 4) dbać o bezpieczny i higieniczny stan pomieszczeń pracy i wyposażenia technicznego, a także o sprawność środków ochrony zbiorowej i ich stosowanie zgodnie z przeznaczeniem;
- 5) egzekwować przestrzeganie przez pracowników przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy;
- 6) zapewniać wykonanie zaleceń lekarza sprawującego opiekę zdrowotną nad pracownikami.

W ocenie Sądu Okręgowego podzielić należy pogląd Sądu I instancji, iż obowiązek dopilnowania, że dany pracownik wykonuje prace wchodzące w zakres jego obowiązków i że posiada odpowiednie przeszkolenie i badania lekarskie, należał do mistrza produkcji, który miał kierować pracą podległych mu osób, w tym zapewnić ludziom bezpieczne i higieniczne warunki pracy i tak prowadzić prace, aby zabezpieczyć pracowników przed wypadkami przy pracy. Nie do przyjęcia jest tłumaczenie oskarżonego, iż do jego obowiązków nie należało sprawdzanie kwalifikacji pracownika. Wydanie polecenia pracownikowi zatrudnionemu na stanowisku monter a pojazdów samochodowych wykonania prac związanych ze stanowiskiem operator a piaskarni - i to bez wcześniejszego objęcia go szkoleniem stanowiskowym - jest rażącym niedopełnieniem obowiązków. Ustne informowanie pracowników i liczenie na ich doświadczenie oraz rozsądek nie jest wystarczające w świetle obowiązujących przepisów. To oskarżony kierował bezpośrednio pracami podległego mu zespołu osób, co jednocześnie oznaczało, że musi dbać o to, aby zespół ten miał zapewnione bezpieczne warunki pracy i aby sam zespół przestrzegał przepisów BHP. Z całą stanowczością należy podkreślić, że oskarżony zezwalając pokrzywdzonemu na pracę na stanowisku operator a piaskarni i wydając mu polecenia, nie dopełnił swoich obowiązków.

Obrońca oskarżonego R. W. w złożonej apelacji w zasadzie nie podnosi żadnych konkretnych zarzutów, dlatego w jego ocenie wnioski wyciągnięte przez Sąd I Instancji są nieprawidłowe. Argumenty obrońcy, które mają uwolnić od winy oskarżonego, stanowią w zasadzie szereg faktów, które nie mają żadnego wpływu na przypisany oskarżonemu czyn związany z naruszeniem obowiązków wynikających z przepisów BHP przez oskarżonego działającego jako mistrza produkcji. Same twierdzenia skarżącego, iż oskarżony nie ponosi odpowiedzialności, są niczym niepopartą tezą.

Dlatego w ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy prawidłowo przypisał oskarżonym wyczerpanie znamion przestępstwa z art. 220 § 2 k.k. i prawidłowo uzasadnił, że oskarżeni co do tego aspektu swojego czynu - a więc co do narażenia pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu - działali z winy nieumyślnej („powinni byli przewidzieć i mieli możliwość takiego przewidzenia postawienia narażenia na niebezpieczeństwo”).

Sąd Odwoławczy nie podziela natomiast stanowiska Sądu Rejonowego, iż w dokonanych prawidłowo przez ten Sąd ustaleniach faktycznych możliwym było przypisanie oskarżonym odpowiedzialności karnej za przestępstwo

nieumyślnego spowodowania śmierci. Sąd Rejonowy w najmniejszym nawet stopniu nie wskazał, na podstawie jakich to okoliczności wywiódł sprawstwo oskarżonych w tym zakresie.

Analiza uzasadniania zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy przyjął niejako automatycznie, że skoro oskarżeni nie dopełnili obowiązków z zakresu BHP i nieumyślnie narazili pracownika na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i skoro pracownik uległ wypadkowi pociągającemu za sobą jego zgon, to oskarżeni „popełnili czyn wyczerpujący wszystkie ustawowe znamiona przestępstwa z art. 155 k.k. w zb. z art. 220 § 2 k.k.”.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że przestępstwo z art. 220 k.k. jest przestępstwem z realnego narażenia na niebezpieczeństwo, a w razie wystąpienia konkretnych skutków dla życia lub zdrowia pracownika niezbędnym jest zastosowanie kumulatywnego zbiegu z umyślnym lub nieumyślnym spowodowaniem takiego skutku. Jednakże warunkiem zastosowania takiej kumulatywnej kwalifikacji w odniesieniu do konkretnego sprawcy jest wykazanie adekwatnego związku przyczynowego między jego zaniechaniem a owym skonkretyzowanym skutkiem, jak również obejmowanie go zawinieniem. Takiej analizy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zabrakło a Sąd Rejonowy w zasadzie w sposób bezkrytyczny przyjął kwalifikację zachowania oskarżonych zaproponowaną przez oskarżyciela.

Tymczasem w ocenie Sądu Odwoławczego nie sposób uznać, iż pomiędzy niedopełnieniem przez oskarżonych obowiązków, szczegółowo wskazanych w zarzutach aktu oskarżenia, a zarzucanym im skutkiem w postaci śmierci pokrzywdzonego, istnieje adekwatny związek przyczynowy, który pozwalałby na przyjęcie odpowiedzialności oskarżonych za przestępstwo z art. 220 § 2 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Art. 155 k.k. obejmuje wszystkie przypadki, gdy między działaniem lub zaniechaniem sprawcy i śmiercią pokrzywdzonego istnieje taki związek przyczynowy, iż nie można wyłączyć tego działania lub zaniechania bez równoczesnego usunięcia śmierci jako skutku. Związek ten należy wykazać w sposób pewny. W niniejszej sprawie uczynieniem powyższemu zadość byłoby wykazanie, że w razie zrealizowania przez oskarżonych wszystkich ciężących na nich obowiązków z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy do wypadku z pewnością by nie doszło, zaś oskarżeni przewidywali albo mogli przewidzieć zaistnienie wypadku skutkującego zgonem pracownika. Niewątpliwie związek taki mógł zaistnieć, lecz w świetle okoliczności ujawnionych w sprawie nie sposób uznać jego zaistnienie za pewne.

Należy przy tym wskazać, iż zgodnie z art. 9 § 2 k.k. czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. Możliwość (zdolność) przewidzenia następstwa podjętego działania, jako element konieczny nieumyślności zdefiniowanej w art. 9 § 2 k.k. (niedbalstwa bądź nieumyślności nieświadomej) dotyczy - z istoty rzeczy - zdarzeń przyszłych i niepewnych, tj. takich, które mogą, ale nie muszą nastąpić. Ustalenie natomiast możliwości przewidywania powinno być oparte na zindywidualizowanej ocenie możliwości sprawcy (z uwzględnieniem jego osobowości, wiedzy, stanu psychicznego i okoliczności czynu), a nie na standardzie obiektywnej przewidywalności przeciętnego człowieka.

Powyżej opisaną możliwość przewidzenia skutku należy ocenić w aspekcie zdarzenia z dnia 8 listopada 2011 r. z udziałem pokrzywdzonego, w trakcie którego odniósł on obrażenia ciała skutkujące jego zgonem.

Tymczasem, jak słusznie podnoszą apelujący, zarzucane i przypisane oskarżonym uchybienia przepisom bezpieczeństwa i higieny pracy, nie miały bezpośredniego wpływu na zsuniecie się na pokrzywdzonego dużego dwuteownika znajdującego się na wózku transportowym podczas próby jego ręcznego obrócenia. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, iż to pokrzywdzony zachowaniem swoim wywołał zaistniałe zdarzenie. Jak bowiem ustalił Sąd Rejonowy „R. W. wydał pokrzywdzonemu polecenie dokończenia piaskowania. Oskarżony udzielił K. G. instruktażu, w jaki sposób ma wykonać zadanie. Pouczył pokrzywdzonego, że obracanie mniejszych dwuteowników ma zostać dokonane przy pomocy innych pracowników, natomiast większe elementy zostaną przełożone przy użyciu wózka widłowego. W tym celu K. G. miał powiadomić oskarżonego”. Z materiału dowodowego wynika bezspornie, że oskarżony R. W. informował pracowników, jak mają wyglądać dalsze prace. Wszyscy świadkowie potwierdzili, że oskarżony zwracał pracownikom uwagę na to, że większe elementy mają być przenoszone przy

pomocy wózka widłowego. Żadna z osób przesłuchanych w sprawie nie obserwowała okoliczności, w jakich doszło do zdarzenia, co miałoby istotne znaczenie, gdyż pozwoliłoby ustalić dokładnie, jak do zdarzenia doszło. Sąd Rejonowy, opierając się na wyjaśnieniach oskarżonych i zeznaniach świadków oraz posiłkując się opiniami biegłych, ustalił najbardziej prawdopodobną sytuację, która mogła doprowadzić do wypadku, jednak motyw pokrzywdzonego i sam przebieg zdarzenia nie są do końca znane. Sąd Rejonowy ustalił, że pokrzywdzony wbrew instrukcji przełożonego przystąpił do kontynuowania piaskowania i sam zamierzał przewrócić dwie duże belki, czym całkowicie zbagatelizował pouczenie udzielone mu przez oskarżonego R. W.. Powyższe wskazuje, iż wypadek nastąpił z przyczyn niezależnych z punktu widzenia zaniedbań oskarżonych - w wyniku podjęcia przez pokrzywdzonego działań (również nieracjonalnych). Bez włączenia dodatkowej przyczyny, którą w przedmiotowej sprawie było przystąpienie pokrzywdzonego do samodzielnego obracania dwuteownika o dużej masie, skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego najprawdopodobniej nie nastąpiłby. Wprawdzie samo dopuszczenie pokrzywdzonego do pracy na danym stanowisku bez odpowiedniego przeszkolenia stanowiskowego i wymaganego orzeczenia lekarskiego oraz naruszenie innych przepisów było uchybieniem z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy, jednakże nie wywołało śmiertelnego wypadku pokrzywdzonego, bowiem to zachowanie samego pokrzywdzonego, którego oskarżeni nie mogli przewidzieć, spowodowało zsuniecie się dwuteownika i przygniecenie pokrzywdzonego.

Sąd Okręgowy nie dostrzega okoliczności uzasadniających tezę, jakoby oskarżeni mogli i powinni byli przewidzieć takie zachowanie pokrzywdzonego, a w konsekwencji skutek w postaci jego śmierci. Dokonane w sprawie ustalenia wskazują na brak winy oskarżonych co do wystąpienia skutku – jakkolwiek mogli i powinni byli przewidzieć, że niedopełnienie przez nich obowiązków z zakresu bhp naraża pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo (i do tego momentu mamy do czynienia z winą nieumyślną, a ten aspekt zachowania oskarżonych wyczerpuje dyspozycję art. 220 § 2 k.k.), jednak nie mogli przewidzieć, że nieostrożne zachowanie się pracownika i jego brak przezorności doprowadzi do nieszczęścia. W okolicznościach niniejszej sprawy i wobec dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń nie można powiedzieć, że oskarżeni mogli i powinni byli to przewidzieć. Sam fakt narażenia pracownika na niebezpieczeństwo wystąpienia danego skutku nie świadczy o istnieniu związku przyczynowego między zaniechaniem oskarżonych a skutkiem w postaci śmiertelnego wypadku pokrzywdzonego i nie pociąga za sobą automatycznie możliwości przypisania tego skutku. Wbrew zapatrywaniu Sądu Rejonowego nie dopełniając opisanych wyżej obowiązków oskarżeni nie przewidywali i nie mogli przewidzieć zachowania pokrzywdzonego i tragicznych skutków zdarzenia. Dlatego nie można było przyjąć bez nie dających się usunąć wątpliwości, iż między uchybieniami oskarżonych w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy a śmiercią pokrzywdzonego istniał związek przyczynowy.

Skoro brak było związku przyczynowego między uchybieniem oskarżonych w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy a śmiercią pokrzywdzonego, to należało uznać, że brak jest podstaw do przypisania oskarżonym nieumyślnego spowodowania śmierci pokrzywdzonego.

Konkludując, zachowanie oskarżonych wyczerpało jedynie znamiona art. 220 § 2 k.k., zatem Sąd Rejonowy przypisując oskarżonym czyn z art. 220 § 2 k.k. i art. 155 k.k. dopuścił się obrazy prawa karnego materialnego, która miała oczywisty wpływ na treść wyroku.

Należało zatem zmienić zaskarżony wyrok i kwalifikując przypisane oskarżonym czyny z art. 220 § 2 k.k. wyeliminować z kwalifikacji prawnej art. 155 k.k., zaś z opisu czynów przypisanych oskarżonym stosowny fragment odnoszący się do przypisania skutku. W konsekwencji tej zmiany należało przyjąć art. 220 § 2 k.k. za podstawę wymierzonych kar grzywny i w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymać w mocy.

Odnosząc się zaś do podnoszonej przez skarżących kwestii przyczynienia się wskazać należy, że zachowanie pokrzywdzonego w kategoriach przyczynienia się do zaistniałego zdarzenia należałoby oceniać jedynie w wypadku przypisania oskarżonym odpowiedzialności z art. 155 k.k. Skoro zatem Sąd Odwoławczy uznał, iż brak jest podstaw do uznania oskarżonych winnymi popełnienia czynu z art. 155 k.k., za bezprzedmiotowe uznać należało rozpoznanie zarzutów skarżących w tym zakresie. Oczywiście nie ulega wątpliwości Sądowi Odwoławczemu, że wydana w sprawie opinia biegłego z zakresu BHP wskazywała na naruszenie zasad i przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy nie tylko przez oskarżonych, ale również przez pokrzywdzonego. Przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy nakładają

bowiem oznaczone uprawnienia i obowiązki nie tylko na pracodawcę, ale i na pracownika. Przepis art. 210 § 1 i 2 k.p. stanowi, iż w razie gdy warunki pracy nie odpowiadają przepisom bezpieczeństwa i higieny pracy i stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia pracownika albo gdy wykonywana przez niego praca grozi takim niebezpieczeństwem innym osobom, pracownik ma prawo powstrzymać się od wykonywania pracy, zawiadamiając o tym niezwłocznie przełożonego. Jeżeli powstrzymanie się od wykonywania pracy nie usuwa zagrożenia pracownik ma prawo oddalić się z miejsca zagrożenia, zawiadamiając o tym niezwłocznie przełożonego. Pracownik jest zatem bezwzględnie zobligowany do przestrzegania norm bhp i jest to jego podstawowy obowiązek pracowniczy (art. 211 k.p.). Pokrzywdzony nie powstrzymał się zaś od wykonywania pracy, pomimo że warunki pracy związane z obracaniem dużych dwuteowników nie odpowiadały przepisom bhp i stwarzały bezpośrednie zagrożenie dla jego życia i zdrowia. Pokrzywdzony z całą pewnością zachował się w sposób nierozważny i nieodpowiedzialny. Naruszenie jednak obowiązków pracowniczych (i ewentualna odpowiedzialność za takie naruszenie) jest niezależne od odpowiedzialności pracodawcy i odpowiedzialności tej nie wyłącza, jak starali się to wykazać skarżący.

Na podstawie § 11 ust. 2 pkt 4 w zw. z ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonych na rzecz oskarżycielki posiłkowej solidarnie kwotę 1035 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. zaś o opłatach na podstawie art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.